

Jerzy Lewandowski

"U źródeł Bożej Miłości : życie i nauka Jezusa Chrystusa : materiały pomocnicze do nauki religii dla uczniów klasy VI szkoły podstawowej", Andrzej Dziuba, Warszawa 2000 : [recenzja]

Studia Theologica Varsaviensia 40/2, 179-184

2002

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Należy zwrócić uwagę na bogactwo przypisów, które często są miejscem dodatkowych wyjaśnień i interpretacji. Przede wszystkim uderza bardzo znakomite odwoływanie się do szerokich źródeł (s. 529-541) oraz obszernej bazy bibliograficznej, którą tworzą opracowania (s. 541-557). W przeważającej liczbie należą do nich materiały w języku hiszpańskim. Docenić należy wykorzystanie tekstów w językach tubylczych. Trzeba dodać, iż autorzy są ich znakomitymi znawcami, co uodrodnili m.in. w wielu wcześniejszych pracach badawczych.

Od strony praktycznej całość lektury w znacznym stopniu ułatwiają specjalne glossy umieszczone na marginesach stron. To znakomite syntezы czy wskazania na zawartość treściową ogólnej narracji dzieła.

Prezentowane opracowanie stanowi cenny wkład w badaniach nad Matką Bożą z Guadalupe, w przejawie jej cudownego wizerunku oraz wielorakich form kultu. Więcej, całej rzeczywistości związanej z tym wydarzeniem, miejscem oraz ludźmi. W to wszystko wpisuje się także skromna postać Juan Diego. Wydaje się, iż stanowi ono niezwykle cenny przyczynek w badaniach nad Świętym Indianinem. W kontekście kanonizacji stanowi bardzo odpowiedzialne podejście do całej procedury kanonicznej, a w tym historycznej.

Lektura meksykańskiego studium ma także szeroki walor dla poznania dziejów chrześcijaństwa na tych ziemiach. To dotykane samych jego początków i to tak specyficznie spełniających się. Guadalupe wręcz jest kluczem dla zrozumienia niemal wszystkiego w całych dziejach ewangelizacyjnych nie tylko Meksyku, ale w znacznym stopniu całej Ameryki Łacińskiej.

Fenomen Guadalupe nie jest obojętny także dla meksykańskiej kultury, obyczajów, postaw czy zachowań dnia codziennego. Objawienia wycisnęły bowiem niezatarte piętno, mimo jakże zmiennych czasów tych ziem. Nie można wreszcie nie zauważyć także pewnego wpływu i na szeroko rozumianą działalność społeczną, czy wręcz nawet polityczną, mimo przez dziesiątki lat ateistycznych postaw tamtejszych władz, a nawet jakże krwawych prześladowań.

ks. Andrzej F. Dziuba

Ks. Andrzej Dziuba, *U źródeł Bożej Miłości. Życie i nauka Jezusa Chrystusa. Materiały pomocnicze do nauki religii dla uczniów klasy VI szkoły podstawowej*, Oficyna Wydawniczo-Poligraficzna „Adam”, Warszawa 2000, ss. 120.

Przekaz wiary jest zróżnicowany. Doświadczenia domu rodzinnego są – w realiach wiary – minimalne albo nawet ich brak. Zatem dziecko czy młody człowiek

wchodzi w edukację, która łączy się z edukacją religijną. Istnieje dziś w Polsce katecheza, i to na wszystkich poziomach edukacyjnych. Jest to wyzwanie, któremu pewne ośrodki diecezjalne nie są w stanie sprostać. Po prostu decydenci nie chcą dostrzec problemu katechizacji.

W Polsce katechizacja nie jest obowiązkowa, ale większość uczniów, za aprobatą rodziców w niej uczestniczy. W tym kontekście trudno widzieć tylko religijne przesłanki katechezy, gdyż często spełnia ona funkcje kulturotwórczą czy społeczną. Na pewnym poziomie kultury stała się ona wymogiem formacji wobec tego co polskie i europejskie.

Katechizacja podczas niedzielnych Mszy św. czy nabożeństw liturgicznych oraz paraliturgicznych jawi się jako istotne miejsce przekazu wiary i moralności chrześcijańskiej. Okazuje się, że o wierze w Jezusa Chrystusa oraz Kościoł chce słuchać więcej osób niż podczas niedzielnej Mszy św. czy innych spotkań liturgicznych i okolicznościowych.

Różnica numerycznego uczestnictwa w ewangelizacji jest zjawiskiem godnym uwagi, choć ciągle mało docenianym w Polsce. Wskazywane tu znaki są zazwyczaj bagatelizowane i traktowane mało poważnie. Ważnym jest tutaj zmniejszenie się liczby dzieci i młodzieży uczestniczących w niedzielnej Mszy św.

Można zauważyć tak w sferze eksperymentalnej jak i w badaniach statystycznych, iż katechizacja urasta do rangi nadziei, czasem unikalnej w przekazie wiary. Możliwość ta dotyczy przedszkola a skończywszy na szkole średniej. Nasuwa się tu pytanie, jak tę szansę uczynić pogłębieniem nowej ewangelizacji, zwłaszcza wśród młodych.

W takiej katechezie mogą jawić się wątpliwości. Często są one stawiane zza biurka, co jest ważnym doświadczeniem katechizacji w Polsce. Życie stawia wyzwania, którym nie zawsze jest łatwo sprostać. Katechizacja zaś pozostaje praktyką i nauczaniem wpisanymi w program, często daleki od teorii, która ma mało wspólnego z życiem chrześcijańskim.

Oto ks. Andrzej F. Dziuba prof. KUL i UKSW w prezentowanej książce udostępnił: „Materiały pomocnicze do nauki religii dla uczniów klasy VI szkoły podstawowej”. Trzeba zauważyć, iż jest on już znany z książki pt. *Jezus nam przebacz. Przygotowanie do sakramentu pojednania* (1994) przeznaczonej dla dzieci pierwszokomunijnych.

W części wstępnej składa się na omawianą książkę „Słowo Prymasa Polski” (s. 3), motto z „Katechizmu Kościoła Katolickiego” nr 133 (s. 5) oraz niekonwencjonalne wprowadzenie (s. 7-9).

Zbiór ks. A.F. Dziuby zawiera opis 50 scen Nowego Przymierza, począwszy od Zwiastowania, a zakończywszy na uwagach o Nowym Testamencie (s. 10-109). Dodano jeszcze propozycje, aby czytelnicy dokonali opisu innych scen biblijnych, które nie znalazły się w tym zbiorze (s. 111) oraz formalne zakończenie (s. 112-113).

Ciekawym jest, że Autor dodał jeszcze „Moje kartki” (s. 114-115), a więc miejsce na osobiste notatki związane z lekturą książki, „Wykaz ksiąg Starego Testamentu i ich skróty” (s. 116-117), „Wykaz ksiąg Nowego Testamentu i ich skróty” (s. 118). Wreszcie całość zamyka spis treści (s. 119-120).

Kard. J. Glemp w przedmowie wskazuje: *Oto w tej książce możesz zapoznać się z pięćdziesięcioma scenami opisanymi w Nowym Testamencie. Każda z nich, oprócz tego, że jest ciekawym wydarzeniem historycznym, ma także Ci coś do powiedzenia. Pragnie specjalnie coś podpowiedzieć, na coś wskazać, o czymś Ci przypomnieć*” (s. 3). Zatem książka ta ma być przesłaniem adresowanym do czytelników, pytających o dobro, przyjaźń, miłość i sprawiedliwość. Nieco dalej Prymas Polski dodaje: *Kiedy będziesz zatem czytał opisy i oglądał rysunki, pamiętaj, że to sam Jezus Chrystus mówi do Ciebie. Co odpowiesz, gdy pyta Cię o dobro, przyjaźń, miłość i sprawiedliwość?* (s. 3).

Zaprezentowane w książce ks. A.F. Dziuby sceny biblijne ukazane są jako interesujące opowiadania przybliżające dane wydarzenia. Niekiedy opis ten jest nawet przytoczeniem słów odnotowanych w Ewangelii (np. „Ojciec nasz” czy „Błogosławieństwa”).

Edukacja proponowana przez ks. prof. A.F. Dziubę, w oparciu o treści biblijne jest uzupełniona przez ilustracje wykonane przez Dorotę Piestrak. Graficzne propozycje przybliżają wydarzenia Nowego Testamentu. Rysunki te są przybliżeniem treści różnych scen biblijnych. To także – w jakimś sensie – ich interpretacje w obrazie graficznym. Dla czytelnika-dziecka spotkanie słowa i obrazu jest ważne w przyjęciu Nowego Testamentu.

Uzupełnieniem opisanych wydarzeń biblijnych oraz rysunków są pytania, w kontekście poszczególnych opisów. Są one ubogacone rycinami czy szkicami. Kompozycja ta niesie przesłanie ewangelizacyjne Nowego Przymierza zawarte w poszczególnych tekstach.

Strona graficzna książki jest uwyrażniona na Nowy Testament. Pytania są tutaj dobrym przykładem rozeznania psychologii dziecka w jego religijności oraz kulturze. Dzieci klasy VI i zbliżone do tego wieku reprezentują własny materiał edukacyjny i wychowawczy. Autor umiejętnie wyraził formy i treści zainteresowania tej grupy wiekowej. Co więcej, wobec pytań zaproponował odpowiedzi angażujące czytelnika. Można nawet odnieść wrażenie, że pytania zachęcają do udzielenia własnej odpowiedzi.

Ważnym zaangażowaniem w lekturę prezentowanej książki, jest proponowany i podkreślony wymóg osobistej odpowiedzi na pytania. Taka forma wydaje się być dopingująca do zaangażowania dziecka, a z nim także rodziców i katechetów. Wszystko to jest pomocne w kształtowaniu formacji osobowej oraz religijnej, typowych dla tego okresu życia.

W tym kontekście ciekawym może być wygląd książki ks. A.F. Dziuby po jej lekturze; jakie zjawiają się w nich odpowiedzi czy propozycje wpisów w proponowane miejsca. Może zatem je z czasem zebrać i opublikować w postaci książki. Inna wreszcie możliwość to przygotowanie nowego zbioru pytań wokół inspiracji życiowych nauki i świadectwa Nowego Testamentu. Również tu warto na podstawie odpowiedzi podjąć badania naukowe wokół obrazu percepcji treści religijno-moralnych na tym poziomie katechizacji?

Książka lubelskiego profesora jest interesującą propozycją oraz jawi się jako ciekawe przybliżenie Nowego Testamentu dla dzieci i młodzieży, końca szkoły podstawowej i początku gimnazjum. Na tym etapie wnikanie w Pismo św. może być wsparte twórczo przez prezentowane opracowanie. Odpowiedzialne sięganie do Pisma św., a zwłaszcza jego przesłania teologicznego pozostaje aktualnym wskazaniem dla każdego poziomu katechizacji i przepowiadania ewangelizacyjnego. Omawiana propozycja jest bardzo dobra w swym rozeznaniu oczekiwań dzieci, zazwyczaj bardzo otwartych na treści biblijne.

Zgodnie z tytułem omawianej książki, autor stara się pokazać Bożą mądrość, co więcej wskazuje, iż jej źródło znajduje się we wcielonym Jezusie Chrystusie, spełniającym dzieło zbawcze w mocach Ducha w społeczności Kościoła. Pozostaje zawsze czymś osobistym czerpanie z tego źródła dla siebie oraz dzielenie się jego bogactwem z innymi.

Wyraźniej tytuł książki precyzuje jej podtytuł: „Życie i nauka Jezusa Chrystusa”. Jest ona ukazaniem najważniejszych wydarzeń z życia oraz działalności Jezusa z Nazaretu. Przedstawiono także pewne treści dotyczące początków Kościoła. To dzieje zbawienia Nowego Przymierza ukazane w Biblii, to historia zbawienia Nowego Testamentu.

Szkoda, że na karcie tytułowej zbyt jednoznacznie określono przeznaczenie książki, co wskazuje sformułowanie, iż jest ona materiałem do nauki religii dla uczniów klasy VI szkoły podstawowej. Zapoznanie się z książką wskazuje, iż może ona być pomocna dla innych odbiorców oraz zróżnicowanych środowisk, a więc dzieci końca szkoły podstawowej jak i początku gimnazjum. Co więcej może być lekturą poza katechizacją.

Lektura książki wskazuje, iż autor jawi się jako umiętny przekaznik faktów Pisma św. Nowego Testamentu. Tak skutecznym, iż można sądzić, że proponowane treści mogą stosunkowo łatwo trafić do szerokiego i zróżnicowanego grona odbiorców.

Ks. A.F. Dziuba w wskazuje na uniwersalne przesłanie chrześcijaństwa. Nieśie ono w sobie znaki powszechnej, wręcz naturalnej odpowiedzialności za siebie oraz innych, a w tym i świat. Oczywiście orędzie to jest adresowane do każdego wyznawcy Jezusa Chrystusa. Zatem być może, iż po tę książkę zechcą sięgnąć

i przedstawiciele innych wspólnot chrześcijańskich, bowiem niesie ona sobą treści formacji istotnej dla każdego człowieka.

Lektura pracy ks. A.F. Dziuby z KUL i UKSW wskazuje mocno, iż proponowane w niej treści są bliskie orędziu moralnemu Jezusa Chrystusa, wręcz tam mają swe źródło. Zawsze widziane są one z życiową oraz moralno-etyczną aplikacją, która wymaga osobowego ustosunkowania się do niej. Takie jest orędzie moralne Jezusa Chrystusa; nie jest to tylko teoria, ale przede wszystkim propozycja życia i postępowania, droga realizowania powołania.

Wydaje się, że opracowanie ks. A.F. Dziuby może stać się z czasem jedną z dróg umiłowania Pisma św. Ono przecież nie przestanie być wskazaniem w chrześcijańskim pielgrzymowaniu. Biblia jest centrum przepowiadania adresowanego do uczniów Jezusa Chrystusa, i to niezależnie od dróg czy znaków historycznych oraz realizowanych indywidualnych powołań.

Proponowane w książce ks. A.F. Dziuby ilustracje są ciekawymi sugestiami, gdyż nie koncentrują się na graficznym odwzorowaniu poszczególnych scen, a bardziej na niesionym przez nie orędziu zbawczym. Jednak czasem przeważała ta druga troska, a to może być nawet przeszkodą we właściwym rozeznaniu przesłania orędzia Nowego Testamentu. Jednak bardziej idzie tu o treści teologiczne oraz widzenie wszystkiego w kategoriach wiary, a mniej samego obrazu, który ja przybliża graficznie. Można sądzić, że swoista ich prostota i ubóstwo chyba przemawiają głębiej do ludzi młodych. Co więcej, być może znajdują się dzieci zainspirowane nimi, które same podejmą próby malowania własnych rysunków biblijnych, co byłoby interesującą i ważną praktyczną aplikacją proponowanych treści oraz ich inną formą przeżywania chrześcijaństwa.

W kontekście rysunków oraz ich interpretacji nasuwają się także wątpliwości, iż trochę jednak szkoda, iż ryciny chyba przesadnie zostały wykonane w zbyt ciemnych kolorach. Widać, w nich za mało światła, radości kolorów i przesłania nadziei, które szczególnie weszły w świat wraz z Jezusem z Nazaretu oraz jego orędziem paschalnym. Zresztą dzieci zdecydowanie preferują jasne kolory. Także poszczególne postacie biblijne są mało dynamiczne i twórcze w swym pozytywnym i radosnym przesłaniu ewangelicznym. Nie niosą sobą w pełni oraz tworzą czytelnego dla każdego i zarazem radosnego, oczekiwanego orędzia ewangelicznego.

Prezentowana książka katechetyczna ks. A.F. Dziuby zawiera zasadniczą całość przesłania chrześcijańskiego orędzia Nowego Przymierza. Autor z Nowego Testamentu wybrał najważniejsze, zawarte w nim wskazania życiowo-moralne. Wydaje się, że potrafił twórczo wejść w orędzie Jezusa Chrystusa oraz jego odniesienia ku człowiekowi wiary, także w czasach współczesnych. To jest pozytywny znak otwartości na realia, jakie przynoszą wyzwania nowej ewangelizacji.

Z książki ks. A.F. Dziuby tchnie dobre rozeznanie oczekiwań katechetów, a także w pewnym sensie i rodziców, którzy są pierwszymi przekazicielami wiary, a zwłaszcza jej świadkami. Ostatecznie w chrześcijaństwie wszystko prowadzi, i to coraz wyraźniej, do Bożej Mądrości, której szczytem jest dar wcielonego Jezusa Chrystusa, historycznego Jezusa z Nazaretu. Jego zbawczy, spełniany w miłości dar na eschatologiczne czasy winien ciągle coraz wyraźniej wyzwalać osobowe zaangażowanie, stosownie do dróg spełnianego powołania. Ostatecznie Mądrość Boża pozostanie drogą do rozeznania każdego powołania chrześcijańskiego, zaś innym bogato i tworczo towarzyszy ciekawa symbolika, a taka jest m.in. rola autentycznej posługi katechetycznej.

Wydaje się, że książkę ks. prof. A.F. Dziuby można polecić jako pomoc do pracy katechetycznej. Co więcej, wpisuje się ona kompetentnie i szczególnie twórczo w przybliżenie przesłania Nowego Testamentu, tak i ostatniego we współczesnej katechezie, która winna być biblijna. Praca ta potwierdza, że przepowiadanie ewangelizacyjne Kościoła zawsze winno czerpać z orędzia biblijnego.

ks. Jerzy Lewandowski

Paul Valadier, *Morale en désordre. Un plaidoyer pour l'homme*, Éditions du Seuil, Paris 2002, ss. 213.

Omawiana pozycja wpisuje się w szeroko podejmowaną już przez P. Valadier problematykę współczesnego kryzysu moralnego i religijnego Kościoła i świata. Wystarczy wspomnieć choćby takie pozycje jak *Des repères pour agir* (1979), *Agir en politique* (1980), *L'Église en procs* (1987), *Inévitable morale* (1990), *Éloge de la conscience* (1994), czy wreszcie *Un christianisme d'avenir. Pour une nouvelle alliance entre raison et foi* (1999). Zawarte w nich myśli znajdują zresztą cenne dopełnienie w wykładach podejmowanych w Centre Sèvres w Paryżu.

Analizując moralną sytuację współczesnego świata trudno nie zauważyć coraz mniejszego wpływu odniesień moralnych na codzienne życie. Szczególnie uprzywilejowanym momentem braku takich odniesień są tzw. wielkie decyzje rzutujące na życie społeczno-ekonomiczne. Wyrazem tego jest wielkie nieuporządkowanie w tych dziedzinach. Można postawić pytanie, czy przyczyną jest wyłącznie brak odniesień, czy też próba wprowadzenia i usankcjonowania nowych odniesień moralnych? Autor omawianej książki ukazuje, że ten nowy porządek ma swoich zwolenników szczególnie na płaszczyźnie intelektualnych usprawiedliwień. Jest to porządek, którego nadrzędną wartością jest wolność, której podporządkowuje się prak-